

Dla [...] wniosku **[o niezgodności z prawem zaskarżonych przez Rzecznika decyzji]** zasadnicze znaczenie ma treść dwóch przepisów rozporządzenia **[Rady WE nr] 1/2005 [w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań]**. Pierwszym z nich jest art. 1 ust. 5, zgodnie z którym, przepisy rozporządzenia nie mają zastosowania „do transportu zwierząt nie mającego związku z działalnością gospodarczą oraz do transportu zwierząt bezpośrednio do lub z gabinetów lub klinik weterynaryjnych, odbywającego się z polecenia lekarza weterynarii”. Ponadto, stosownie do art. 6 ust. 7 rozporządzenia 1/2005, obowiązek posiadania zezwolenia jest wyłączony w odniesieniu „do osób transportujących zwierzęta na maksymalną odległość 65 km, liczoną od miejsca wyjazdu do miejsca przeznaczenia”.

Mając na względzie, że z ustalonego przez organy stanu faktycznego wynika, że punktem wyjściowym lub docelowym transportu zwierząt dokonywanego przez Pana [REDAKCYJNA] jest prowadzona przez niego przychodnia weterynaryjna, a ponadto, że transport dokonywany jest tylko w obrębie powiatu wołowskiego, którego powierzchnia (prostokąt o wymiarach ok. 20 na 30 km i powierzchni 675 km²) czyni niemożliwym pokonywanie dystansów większych niż 65 km, oczywistym jest, że wymóg uzyskania zezwolenia, o którym mowa w art. 10 rozporządzenia 1/2005, uczestnika niniejszego postępowania nie obowiązuje.

Organy jednak wbrew literalnej treści wskazanych przepisów rozporządzenia 1/2005 uznały prowadzony przez Pana [REDAKCYJNA] transport zwierząt za wymagający uzyskania ich uprzedniej zgody, przez co naruszyły je w sposób rażący.

Należy zwrócić uwagę, że choć organy obu instancji w uzasadnieniach decyzji uznały, iż prowadzona przez Pana [REDAKCYJNA] działalność jest schroniskiem dla zwierząt w rozumieniu przepisów prawa, to próżno w nich szukać wyjaśnienia, czym, zgodnie z powszechnie obowiązującymi regulacjami owo schronisko jest. [...] Gdyby jednak organy obu instancji poczyniły trud zdefiniowania działalności polegającej na prowadzeniu schroniska dla zwierząt, to [...] musiałyby dojść do konstatacji, że działalność Pana [REDAKCYJNA] prowadzeniem schroniska nie jest. [... **Z wyroków**] Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z 20 listopada 2012 r., sygn. akt II SA/Łd 841/12 i Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 czerwca 2014 r., sygn. akt II OSK 622/12 [...] wynika, że schroniskiem dla zwierząt może zostać określona placówka, które spełnia funkcje schroniska przewidziane w przepisach prawa. Odpowiedzi na pytanie, czym jest schronisko dla zwierząt i – w konsekwencji – czy działalność prowadzona przez Pana [REDAKCYJNA] może zostać określona jako prowadzenie schroniska, należy zatem poszukiwać poprzez zidentyfikowanie funkcji tego rodzaju placówek. **[Na podstawie całości regulacji dotyczących ochrony zwierząt i ochrony zdrowia zwierząt]** należy stwierdzić, że jest nim zakład, który w związku z realizowanymi przez gminy zadaniami z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami jest długoterminowym, [...] ostatecznym miejscem przebywania (życia) odłowionych bezdomnych zwierząt.

Działalność prowadzona przez Pana [REDAKCYJNA] nie może zostać uznana za prowadzenie schroniska dla zwierząt. Jest wprawdzie związana z wykonywaniem przez gminy ich zadań (odbywa się w oparciu o zawarte z gminami powiatu wołowskiego umowy), ale nie nosi cechy „ostateczności”, o której mowa powyżej. Nie zmierza bowiem do długoterminowego utrzymywania odłowionych zwierząt, ale jedynie czasowego, ukierunkowanego na szybkie i skuteczne znalezienie im (starych lub

nowych) właścicieli. To twierdzenie w pełni znajduje uzasadnienie w ustaleniach faktycznych, jakie poczyniono w niniejszej sprawie.

*Przyjmując odmienne stanowisko i nakazując jej wstrzymanie do czasu spełnienia wymogów weterynaryjnych właściwych dla schronisk dla zwierząt, organy naruszyły art. 1 pkt 1 lit. j **[ustawy o ochronie zdrowia zwierząt]** poprzez jego błędną wykładnię.*